



Sygn. akt V CK 734/04

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)*

*SSN Marian Kocon*

*SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)*

w sprawie z powództwa J. B. i R. J.

przeciwko J. Ś., J. N. i J. J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 8 czerwca 2005 r., kasacji pozwanych J. N. i J. J. od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 21 maja 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej apelację pozwanych J. N. i J. J. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

#### Uzasadnienie

Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo wierzycieli spółki z o.o. o zapłatę skierowane przeciwko sześciu pozwany byłym członkom zarządu tej spółki, a apelacje trojga z nich oddalił Sąd Apelacyjny.

Ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny ocenił jako „...w większości prawidłowe” i przyjął za podstawę do rozstrzygnięcia. Sąd odwoławczy

uznał, że zobowiązanie spółki z o.o. powstało w okresie do połowy 1996 r., a więc wówczas gdy pozwani pełnili funkcję członków jej zarządu, z pełnienia której to funkcji apelujący zrezygnowali w czerwcu 1996 r. W ocenie Sądu drugiej instancji spółka z o.o. nie znajdowała się wtedy w dobrej kondycji finansowej, od 1996 r. wykazywała straty deklaracjach podatkowych, a wniosek w przedmiocie ogłoszenia upadłości został przez Sąd oddalony w dniu 10 lipca 1998 r., gdyż Spółka nie była nawet w stanie pokryć kosztów postępowania upadłościowego, gdyż jej nieruchomości były obciążone hipotekami, a ruchomości zajęte przez wierzyciela – Skarb Państwa. Sąd Apelacyjny ocenił, że pozwani nie wykazali prawdziwości swych twierdzeń, iż sytuacja spółki była dobra w okresie pełnienia przez nich funkcji członków zarządu.

W przyjętej do rozpoznania kasacji dwojga pozwanych: J. N. i J. J., opartej na obu podstawach kasacyjnych, skarżący zarzucili naruszenie art.385 k.p.c. przez oddalenie apelacji pozwanego ad.4 oraz art. 386 § 4 k.p.c. wskutek nie uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji mimo, że de facto Sąd ten nie rozpoznał sprawy co do istoty. Skarżący twierdzą, że naruszenia te miały istotny wpływ na wynik sprawy.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej obaj skarżący zarzucili obrazę art. 298 kh oraz art. 299 ksh przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w związku z błędną wykładnią i niewłaściwym zastosowaniem art. 5 w zw. z art. 2 ustawy z dnia 24 października 1934 r. prawo upadłościowe. Zarzuty te uzasadnili błędną oceną stanu faktycznego i zebranego materiału dowodowego w wyniku nieuwzględnienia przez Sąd okoliczności wskazujących na krótkotrwały charakter wstrzymania płacenia długów, subiektywne przekonanie pozwanych o braku konieczności zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości i braku ich winy w niezgłoszeniu tego wniosku oraz nieuwzględnienia okoliczności, że wierzytelność powodów ponad kwotę 35.342,16 zł nie istniała na dzień odwołania skarżących z zarządu Spółki.

W uzasadnieniu kasacji skarżący ściśle akcentują czasokres pełnienia przez nich funkcji członków zarządu oraz fakt wystawienia części faktur już po ich odwołaniu z tych funkcji. Podnoszą, że w trakcie pełnienia funkcji członków zarządu nie było wystarczających przesłanek do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości, a w okresie tym wspólnicy wnosili dopłaty w wykonaniu uchwały Rady Nadzorczej. Jako niezrozumiałe określają skarżący obciążenie ich odpowiedzialnością za decyzje organów spółki podejmowane w okresie, w którym nie pełnili już funkcji członków zarządu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja zasługiwała na uwzględnienie wobec trafności niektórych spośród zgłoszonych w niej zarzutów.

Trafny okazał się zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji przepisu art. 386 § 4 k.p.c. wskutek zaniechania wydania przez ten Sąd orzeczenia o którym mowa w tym przepisie, mimo istnienia podstaw do uznania, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Istota sprawy, w której wierzyciel dochodzi roszczenia o zapłatę od członków zarządu spółki z o.o. wskutek tego, że egzekucja przeciwko takiej spółce okazała się bezskuteczna wymaga przede wszystkim precyzyjnego ustalenia okresu, w którym pozwani pełnili funkcję członków zarządu, a nadto ustalenia, które zobowiązania spółki z o.o. i w jakiej wysokości istniały w czasie pełnienia przez pozwanych tych funkcji. Przesłankami przesądzającymi o odpowiedzialności przewidzianej w art. 298 § 1 kh było istnienie określonego zobowiązania spółki z o.o. w czasie, kiedy dana osoba była członkiem zarządu spółki oraz bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania przeciwko spółce, czy to w czasie pozostawania jeszcze przez tę osobę członkiem zarządu, czy to już po jej odwołaniu z zarządu. Gdy skład zarządu spółki zmieniał się, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, to odpowiedzialność na zasadach określonych w art. 298 kh (a także obecnie na podstawie art. 299 ksh) ponoszą osoby będące członkami zarządu w czasie istnienia zobowiązania spółki, którego egzekucja przeciwko tej spółce okazała się później bezskuteczna. Podkreślenia wymaga, że dla powstania odpowiedzialności wystarczało samo istnienie zobowiązania spółki z o.o. w czasie pełnienia funkcji członków jej zarządu, natomiast wymagalność tego zobowiązania nie była konieczna (wyrok SN z dnia 16 maja 2002 r. IV CKN 933/00, LEX nr 55500; wyrok SN z dnia 25 września 2003 r., V CK 198/02, „Wokanda” 2004/6/7; wyrok SN z dnia 25 marca 2004 r., II CK 98/03, niepubl; wyrok SN z dnia 4 września 2003 r., IV CKN 397/01, niepubl; wyrok z dnia 21 lutego 2002 r., IV CKN 793/00, OSNC 2003/2/22; wyrok SN z dnia 14 lutego 2003 r., IV CKN 1779/00, Biul. SN 2003/7/13).

Tymczasem z ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji nie wynika istnienie precyzyjnie określonego okresu pełnienia przez skarżących funkcji członków zarządu spółki z o.o., co w konsekwencji uniemożliwia przyporządkowanie temu okresowi istnienia konkretnych zobowiązań spółki, które to ustalenie jest niezbędne przy ocenie wystąpienia przesłanek uzasadniających zastosowanie art. 298 § 1 kh. Sąd pierwszej instancji ustalił bowiem jedynie przybliżone daty wystawienia faktur oraz wysokość aktywów i pasywów spółki w poszczególnych latach, co nie może być traktowane jako równoznaczne z ustaleniem okresów powstania i istnienia zobowiązań

spółki z o.o. W tej sytuacji stwierdzenie Sądu odwoławczego, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji są w większości prawidłowe, a Sąd Apelacyjny je podziela i uznaje za swoje, nie pozwala na stanowcze przesądzenie o tym, które z ustaleń faktycznych określonych mianem „większości” zaaprobował Sąd drugiej instancji, a których ustaleń, będących w mniejszości, Sąd ten nie podzielił i tym samym wyłączył je z zakresu ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę faktyczną dokonania merytorycznego rozstrzygnięcia.

Uznanie przez Sąd Apelacyjny za niewątpliwe ustalenia, że zobowiązanie spółki z o.o. powstało w okresie gdy pozwani pełnili funkcje członków jej zarządu również nie poddaje się weryfikacji, wobec braku ustalenia, także przez Sąd odwoławczy, w jakim dokładnie okresie skarżący funkcje te pełnili.

Nie jest także wystarczające dla stanowczego rozstrzygnięcia ustalenie, że w czerwcu 1996 r. skarżący zrezygnowali z pełnienia funkcji członków zarządu, zważywszy że samo złożenie rezygnacji z pełnionej funkcji nie zwalnia jeszcze od odpowiedzialności na podstawie znajdującego zastosowanie w sprawie art. 298 § 1 kh. Mimo rezygnacji członka zarządu pozostaje on nadal członkiem organu tej osoby prawnej aż do formalnego odwołania go z tej funkcji (zob. wyrok SN z dnia 20 stycznia 2004 r., II CK 356/02, niepubl.).

Dokonane przez Sąd odwoławczy tej treści ustalenie, że w czasie rezygnacji przez skarżących z pełnienia funkcji członków zarządu spółka nie znajdowała się wówczas w dobrej kondycji finansowej, a od 1996 r. wykazywała straty, nie jest równoznaczne z ustaleniem wystąpienia w tym czasie ustawowych przesłanek uzasadniających wystąpienie z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. Brak stanowczego ustalenia zaistnienia, w czasie pełnienia przez skarżących funkcji członków zarządu, przesłanek uzasadniających obowiązek wystąpienia z takim wnioskiem o ogłoszenie upadłości również pozbawił Sąd odwoławczy możliwości dokonania oceny istnienia faktycznych podstaw do zastosowania art. 298 § 2 k.h., pozwalającego na ewentualne wyłączenie odpowiedzialności pozwanych.

Wskazany wyżej niedostatek w przedmiocie niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń faktycznych przesądza o zasadności zarzutu naruszenia przepisu art. 298 § 1 kh, wskutek jego niewłaściwego, bo co najmniej przedwczesnego, zastosowania, przy równoczesnym, także przedwczesnym, uznaniu braku wystąpienia przesłanek egzonnacyjnych wyłączających odpowiedzialność członków zarządu. Zważyć należy, że ustalenie Sądu drugiej instancji, iż w dniu 10 lipca 1998 r. Spółka nie

była nawet w stanie pokryć kosztów postępowania upadłościowego nie jest równoznaczne z uznaniem, że ustawowe przesłanki dla wystąpienia przez pozwanych z wnioskiem o ogłoszenie upadłości zaistniały już wcześniej, bo w okresie pełnienia przez nich funkcji członków zarządu spółki. Niedostatek ustaleń w tym przedmiocie nie pozwala obecnie na stanowcze przesądzenie o braku podstaw faktycznych dla zastosowania art. 298 § 2 kh. O istnieniu przesłanek odpowiedzialności skarżących na podstawie art. 298 § 1 kh nie może przesądzać – wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego – okoliczność, że pozwani nie wykazali, iż w okresie pełnienia funkcji członków zarządu sytuacja spółki była bardzo dobra, bowiem nawet wykazanie tej okoliczności nie mogło jeszcze przesądzać ani o zasadności zastosowania art. 298 § 1 kh, ani tym bardziej o braku podstaw do zastosowania § 2 tego przepisu, skoro wymieniona okoliczność nie jest tożsama z którąkolwiek z przesłanek określonych przepisami art. 298 k.h.

Zwłaszcza ocena przesłanki zgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości wymaga uwzględnienia ustawowych przesłanek uzasadniających wystąpienie z takim wnioskiem.

Powyższe przesądza o trafności zarzutu niewłaściwego zastosowania przepisów art. 298 kh, które to przepisy znajdują w tej sprawie zastosowanie z mocy art. 622 ksh w zw. z art. 612 ksh, uwzględniając datę wszczęcia tej sprawy przed sądem powszechnym. Dlatego wskazać należy na wadliwość konstrukcyjną zarzutu naruszenia prawa materialnego, polegającą na twierdzeniu autora kasacji, że zarzucane naruszenie prawa materialnego, i to w obu możliwych postaciach tego naruszenia, odnosi się do art. 298 kh oraz do art. 299 ksh. Tymczasem nie jest możliwe równoczesne naruszenie obu tych przepisów, mających za przedmiot regulacji tożsamą materię, zważywszy że o dopuszczalności zastosowania tylko jednego z nich przesądzają przepisy intertemporalne ksh.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 393<sup>13</sup> § 1 k.p.c., znajdującym w niniejszej sprawie zastosowanie na mocy art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. 2005 r. Nr 13, poz. 98).